

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w W.

przeciwko "F." S.A. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 października 2019 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanej spółki kwotę 109.175,78 zł wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Na skutek apelacji pozwanej od wskazanego wyroku Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał

sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Uzasadniając rozstrzygnięcie kasatoryjne, Sąd odwoławczy uznał, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. W szczególności nie rozważono skutków prawnych wynikających z poszczególnych czynności i zdarzeń przewidzianych w umowie faktoringu z 5 grudnia 2014 r., w tym zgłoszenia i zaakceptowania odbiorcy oraz zgłoszenia i zaakceptowania wierzytelności. W tym kontekście Sąd Okręgowy nie ustalił, „czy i kiedy” doszło do skutku rozporządzającego w postaci przejścia wierzytelności na faktora. Zdaniem Sądu II instancji Sąd Okręgowy nie dokonał również oceny, czy wierzytelności będące przedmiotem przelewu w ramach faktoringu zostały dostatecznie oznaczone, co ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż właściwe oznaczenie wierzytelności przyszłych jest niezbędną przesłanką skuteczności przelewu. Sąd Okręgowy nie odniósł się też do jednego z zarzutów pozwanej spółki, która powoływała się m.in. na dokonanie korekt niektórych faktur dokumentujących wierzytelności objęte pozwem. Za przedwczesne i nadmiernie uproszczone należało również uznać wnioski wyciągnięte w odniesieniu do przedstawionego zarzutu potrącenia.

Powyższe rozstrzygnięcia powódka zaskarżyła zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, zbadał podstawę prawną roszczenia, orzekł o wszystkich zgłoszonych żądaniach oraz o podniesionych zarzutach merytorycznych i formalnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu drugiej instancji służy weryfikacji, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z przewidzianych prawem przesłanek, a więc, czy przywołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić

zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a także gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny odwołał się wyłącznie do pierwszej z przesłanek, w związku z czym tylko ona będzie przedmiotem dalszej analizy.

Ugruntowane jest stanowisko orzecznictwa, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Przykładem sytuacji tego rodzaju jest oddalenie powództwa z powodu błędnego uznania, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, zachodzi brak legitymacji procesowej którejś ze stron (por. post. SN z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12), jak również w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. post. SN z 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16), jeżeli nie zostało to poprzedzone merytorycznym rozważeniem przesłanek dochodzonego roszczenia. Postępowanie apelacyjne obejmujące merytoryczne rozpoznanie sprawy w modelu apelacji pełnej zasadniczo powinno jednak co do zasady prowadzić do merytorycznego orzeczenia rozstrzygającego w granicach zaskarżenia o żądaniu przez sądy odwoławcze, a jedynie wyjątkowo dopuszcza się uchylenie zaskarżonego orzeczenia (zob. uchw. 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; post. SN z 10 grudnia 2015 r., V CZ 77/15; post. SN z 14 czerwca 2017 r., IV CZ 17/17; post. SN z 6 grudnia 2017 r., I CZ 104/17; post. SN z 6 lutego 2018 r., IV CZ 108/17; post. SN z 21 marca 2018 r., V CZ 9/18; post. SN z 28 marca 2018 r., V CZ 19/18; post. SN z 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18). W związku z tym przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego muszą być interpretowane wąsko, co dotyczy również przesłanki nierozpoznania istoty sprawy.

Mimo, że niektóre z zarzutów Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do wyroku Sądu I instancji nie są pozbawione podstaw, zdaniem Sądu Najwyższego nie oznacza to, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przez „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty stosunku prawnego, na którego tle doszło do

rozstrzygnięcia. Nie ulega zaś wątpliwości, że stosunek ten był przedmiotem analizy, nawet jeżeli niektóre z przyjętych wniosków mogą wydawać się niedostatecznie wnikliwie uzasadnione. Zadaniem Sądu odwoławczego jest korygowanie ewentualnych usterek istniejących w tej mierze i uzupełnianie luk w przyjętej linii rozumowania.

Wbrew zarzutowi zawartemu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy jednoznacznie uznał, że powódka nabyła wierzytelności stanowiące przedmiot postępowania. Nieuzasadnione jest w związku z tym stwierdzenie, jakoby nie została dokonana analiza umowy faktoringu pod kątem tego, czy wywołała ona skutki rozporządzające. Weryfikacja tego ustalenia jest oczywiście zadaniem Sądu odwoławczego, jednak nawet jeżeli w wyniku takiej weryfikacji przyjęty zostałby wniosek odmienny, nie oznaczałoby to nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy.

Odrębnego odniesienia wymaga zarzut, zgodnie z którym Sąd I instancji nie przesądził w uzasadnieniu w sposób jednoznaczny chwili, w której nastąpiło przejście wierzytelności na powódkę, a w tym kontekście, jakie skutki należy wiązać ze zgłoszeniem i zaakceptowaniem odbiorcy oraz zgłoszeniem i zaakceptowaniem wierzytelności jako zdarzeniami przewidzianymi we wzorcu umownym wiążącym strony umowy faktoringu. Odpowiednie ustalenia w tej mierze istotnie wydają się mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich brak można uznać za wadę uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego. Przyjęcie, że wada ta oznacza nierozpoznanie istoty sprawy byłoby jednak zdecydowanie zbyt daleko idące. Nie można uznać, aby było to jednoznaczne z całkowitym zaniechaniem wyjaśnienia istoty stosunku prawnego, na tle którego zapadło rozstrzygnięcie, i nie ma przeszkód, by usterkę tę skorygował samodzielnie Sąd odwoławczy.

Nieuzasadniony jest zarzut, zgodnie z którym Sąd I instancji nie dokonał analizy umowy faktoringu pod kątem tego, czy objęte nią wierzytelności przyszłe zostały dostatecznie oznaczone. Wywód odnoszący się do tej kwestii zawarty jest na s. 9 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego i kończy się on jednoznacznie sformułowaną konkluzją, zgodnie z którą „wierzytelności objęte umową faktoringu zostały w wystarczający sposób określone”. Sąd odwoławczy może oczywiście

przyjąć w tej mierze odmienny wniosek, jednak nie będzie to uzasadniać stwierdzenia o nierozpoznaniu istoty sprawy przez Sąd Okręgowy.

Nie można całkowicie odmówić racji zawartemu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wywodowi odnoszącemu się do kwestii związanych z korektą niektórych z faktur dokumentujących wierzytelności będące przedmiotem postępowania. Zagadnienie podstawy pomniejszenia należności wynikających z tych faktur rzeczywiście wymagało odrębnej analizy w stosunku do analizy zarzutu potrącenia, gdyż zmniejszenie ceny co do zasady oznacza jedynie pomniejszenie zobowiązania pieniężnego, a nie powstanie wzajemnej wierzytelności, która mogłaby ulec umorzeniu przez potrącenie. Ewentualne uchybienie w tej mierze Sądu I instancji, które wydaje się być spowodowane sposobem sformułowania zarzutu przez pozwaną spółkę, nie jest jednak równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy i powinno zostać skorygowane przez Sąd odwoławczy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c.

aj